

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2016r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. S. kwotę **44.000** (czterdzieści cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 12 grudnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. S. kwotę **10.766** (dziesięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 12 grudnia 2013r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. S. kwotę **1.580** (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 15 maja 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. S. kwotę **1.217,44** (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych i czterdzieści cztery grosze) tytułem renty skapitalizowanej za okres od dnia 29 listopada 2013r do dnia 30 kwietnia 2014r wraz z odsetkami:

- od kwoty **738,50** (siedemset trzydzieści osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) od dnia 15 maja 2014r do dnia 22 grudnia 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym, od dnia 23 grudnia 2014r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

- od kwoty **478,94** (czteryście siedemdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 8 października 2015r do dnia 31 grudnia 2015r w wysokości 8% w stosunku rocznym i od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

V. postępowanie w części dotyczącej żądania zasądzenia renty w kwocie 262 (dwieście sześćdziesiąt dwa) złote miesięcznie, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 marca 2014r, w związku z cofnięciem pozwu umarza,

VI. w pozostałej części powództwo oddala,

VII. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. S. kwotę 5.660,07 (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt złotych i siedem groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VIII. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 226,80 (dwieście dwadzieścia sześć złotych i osiemdziesiąt groszy) tytułem części opłaty od pozwu od uwzględnionego powództwa.

Sygn. akt I C 256/14

UZASADNIENIE

W dniu 24 lutego 2014r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew Z. S. skierowany przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w Ł., w który powód wniósł o zasądzenie:

- kwoty 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z wypadkiem komunikacyjnym, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013r do dnia zapłaty,

- kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania jako zwrot kosztów opieki, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2013r do dnia zapłaty,

- kwoty 1.580 zł tytułem odszkodowania jako zwrot kosztów dojazdów związanych z leczeniem, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

- kwoty 738,50 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 29 listopada 2013r do dnia wniesienia powództwa, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

- kwoty po 262 zł miesięcznie tytułem tymczasowej renty wyrównawczej, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 marca 2014r, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Powód wniósł również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 4 czerwca 2012r w miejscowości O. doszło do wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego potrącony został powód Z. S.. Sprawca wypadku M. S. (1) skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej w sprawie II K 601/12. Powód podniósł, że w dniu 18 września 2013r zgłosił pozwanemu towarzystwu swoje roszczenia, ale przyznano mu i wypłacono wyłącznie zadośćuczynienie, początkowo w kwocie 14.400 zł, a następnie dopłacono kwotę 1.600 zł. W pozwie wskazane zostały urazy i obrażenia, których w wyniku wypadku doznał powód oraz proces leczenia i placówki medyczne, w których przebywał. Powód stwierdził, że przez wiele miesięcy jego życie koncentrowało się na pobytach w szpitalach, doświadczył bólu i cierpienia fizycznych, jest rozgoryczony niepełnosprawnością i zależnością od osób trzecich. Powód stwierdził, że stracił nadzieję na powrót do pełni zdrowia. W pozwie wskazana została dokładna ilość przejazdów do szpitali, ilość przejechanych kilometrów i poniesione w związku z tym koszty. Z. S. stwierdził, że przez wiele miesięcy potrzebował opieki, ale jej koszt możliwy będzie do dokładnego określenia po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Powód podniósł, że przed wypadkiem był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w M. jako bitumiarz i otrzymywał wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.730 zł netto miesięcznie. W związku z wypadkiem uznany został za częściowo niezdolny do

pracy i od dnia 29 listopada 2013r do dnia 31 maja 2014r pobierał rentę. W okresie od 29 listopada 2013r do dnia 31 stycznia 2014r pobrał ją w wysokości 2.983,60 zł, a od dnia 1 lutego 2014r pobiera ją w wysokości 1.467,90 zł netto miesięcznie. Od dnia 29 listopada 2013r do dnia wniesienia pozwu pobrał ją w wysokości 4.451,50 zł, a gdyby pracował otrzymałby wynagrodzenie za pracę w kwocie 5.190 zł. Różnica wynosi zatem 738,50 zł. Z kolei różnica pomiędzy wynagrodzeniem za pracę a rentą, w skali miesiąca, wynosi 262,10 zł i dlatego też należy się powodowi miesięczna renta w takiej wysokości.

W dniu 5 czerwca 2014r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego, w której nie uznano powództwa, wniesiono o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany przyznał swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku i stwierdził, że tytułem zadośćuczynienia wypłacona została na rzecz powoda łączna kwota 16.000 zł. Roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia uznane zostało za wygórowane. Jeżeli chodzi o żądanie zasądzenia odszkodowania stanowiącego zwrot kosztów opieki i dojazdów do placówek medycznych, pozwany uznał je za nieudowodnione. Podobnie pozwany odniósł się do roszczenia w zakresie zasądzenia renty skapitalizowanej i bieżącej, uznając je za nieudowodnione. Zarzucono powodowi, że nie wykazał przyczyny zmniejszenia zarobków oraz, aby miał miejsce jakikolwiek związek przyczynowy między tą okolicznością a wypadkiem. Pozwany zakwestionował również żądanie odsetek ustawowych od wskazanych w pozwie kwot. Stwierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że wysokość zadośćuczynienia winna być ustalana na datę zamknięcia rozprawy i od tej daty należne są ewentualne odsetki ustawowe (k. 110-113).

W dniu 24 września 2015r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powoda zawierające częściowe rozszerzenie powództwa. Powód wniósł o zasądzenie odszkodowania stanowiącego równowartość kosztów opieki w kwocie 10.962 zł, wskazując w uzasadnieniu pisma okresy czasu, ilość godzin oraz koszt jednej godziny opieki. Powód rozszerzył również powództwo w zakresie renty skapitalizowanej i wniósł o zasądzenie jej w wysokości 1.262,50 zł za okres od 29 listopada 2013r do dnia 30 kwietnia 2014r. Powód nie popierał w piśmie żądania zasądzenia miesięcznej renty bieżącej (k. 218-219).

W piśmie z dnia 12 października 2015r pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa w jego rozszerzonej części (k. 223-224).

Na rozprawie w dniu 22 marca 2016r pełnomocnicy stron podtrzymywali swoje stanowiska w sprawie, przy czym pełnomocnik powoda wyraźnie oświadczył, że cofa pozew w zakresie punktu 5 pozwu, tj. miesięcznej renty w kwocie 262 zł, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tej części (stanowiska pełnomocników stron zarejestrowane na rozprawie w dniu 22 marca 2016r – 00:03:02-00:05:50).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 4 czerwca 2012r w O. doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że kierujący samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – M. S. (1) nie zachował szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru omijania przeszkody, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od niej, i potracił prowadzącego w tym rejonie prace drogowe Z. S., w wyniku czego doznał on urazu wielonarządowego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej, wydanym w dniu 7 listopada 2012r w sprawie II K 601/12, sprawca wypadku M. S. (1) został uznany winnym popełnienia przestępstwa i skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 15 listopada 2012r.

W dacie wypadku pojazd, którym poruszał się M. S. (1) objęty był umową ubezpieczenia w zakresie oc w pozwanym towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w Ł. i okres ochrony ubezpieczeniowej trwał od 4 czerwca 2012r do 3 lipca 2012r. Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawieniem polisy o numerze (...).

Na skutek wypadku powód Z. S. doznał:

- wieloodłamowego złamania trzonów obu kości podudzia prawego,
- uszkodzenia nerki prawej z krwawieniem podtorebkowym,
- krwiaka zaotrzewnowego pod prawą kopułą przepony,
- krwawienia do przestrzeni zaotrzewnowej w okolicy nerki prawej,
- obszaru sfluczenia u podstawy płuca prawego,
- otarcia skóry twarzy,
- otarcia skóry dłoni prawej.

W dniu 5 czerwca 2012r powód leczony był w Oddziale (...) Szpitala (...) w O., gdzie wykonano szereg badań. Następnie leczony był w okresie od 5 czerwca do 12 czerwca 2012r w Szpitalu (...) w O.. W trakcie tego pobytu wykonano szereg konsultacji, a w dniu 6 czerwca 2012r dokonano otwartego nastawienia i zespolenia dwiema śrubami podudzia prawego. Od dnia 12 do dnia 21 czerwca 2012r powód ponownie przebywał w szpitalu w O. celem dalszej obserwacji urazu brzucha. Następnie w okresach od 6 do 10 grudnia 2012r i od 5 do 11 lutego 2013r leczony był w Klinice w O.. Zastosowano gips pełny udowy, usunięcie płyty zespalającej przez okienko w gipsie. W lutym 2013r usunięto śruby z miejsca złamania i dokonano zespolenia kości piszczelowej gwoździem śródszpikowym, podano też czynnik wzrostu do szczeliny złamania. Następnie powód podlegał leczeniu rehabilitacyjnemu i sanatoryjnemu.

W wyniku zastosowania leczenia ortopedycznego uzyskano zrost kostny, ale w przyszłości powód będzie wymagał operacyjnego usunięcia zespolenia z prawej kości piszczelowej. W okresie nasilenia dolegliwości będzie wymagał okresowego leczenia rehabilitacyjnego. Rokowania na przyszłość są pomyślne, w miarę upływu czasu dolegliwości powinny się zmniejszyć. Po przeprowadzonym leczeniu uzyskano zadowalający zakres ruchomości i funkcji prawej kończyny dolnej. Powód jest zatem zdolny do pracy jako bitumiarz.

W okresie do trzech miesięcy od wypadku powód był znacznie ograniczony ruchowo i w tym okresie wymagał pomocy ze strony osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie. Wymagał pomocy przy załatwianiu spraw urzędowych, robieniu zakupów, sprzątaniu, praniu, wykonywaniu czynności fizycznych w gospodarstwie domowym. Po tym okresie, do marca 2013r, wymagał pomocy w wymiarze do 4 godzin dziennie, a po tym okresie do października 2013r powód wymagał pomocy do 2 godzin dziennie.

Powodem Z. S. opiekowali się członkowie najbliższej rodziny.

Powód odczuwa dolegliwości bólowe podczas głębokich oddechów w klatce piersiowej i w jamie brzusznej. Ma zmiany troficzne skóry prawego podudzia, przepuklinę prawego podudzia, ograniczony zakres ruchomości stawu kolanowego, deficyt zgięcia prawego kolana (5 stopni), ograniczenie ruchomości prawego stawu skokowego, deficyt zgięcia grzbietowego o 10 stopni.

Pod względem chirurgicznym leczenie i rehabilitacja powoda zostały zakończone. Powód jest obecnie zdolny do pracy jako pracownik fizyczny.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda Z. S. wynosi 24%.

Powód Z. S. zatrudniony jest w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w M. jako bitumiarz. Przed wypadkiem uzyskiwał wynagrodzenie za pracę średnio w kwocie 1.730 zł netto miesięcznie.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 5 grudnia 2013r został uznany za niezdolnego do pracy od dnia 29 listopada 2013r.

W związku z leczeniem urazów powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie na zasiłku rehabilitacyjnym. W okresie od 29 listopada 2013r do dnia 31 maja 2014r otrzymywał świadczenie rentowe. Łącznie w powyższym okresie otrzymał kwotę 7.432,56 zł. Wysokość świadczenia za styczeń 2014r, z wyrównaniem za listopada i grudzień 2013r, wyniosła 2.983,60 zł netto. Za luty 2014r powód otrzymał 1.467,90 zł netto, a od marca 2014r wypłacana była miesięcznie kwota 1.490,53 zł.

Od dnia 1 czerwca 2014r powód powrócił do pracy. Otrzymywał wynagrodzenie za pracę niższe niż przed wypadkiem, ale stało się tak wyłącznie z winy zakładu pracy. Była to kwota 1.360 zł netto miesięcznie.

Obecnie powód odczuwa głównie dolegliwości bólowe, które pojawiają się przy zmianach pogody oraz po przeciążeniu kończyny. W takich sytuacjach powód zażywa ogólnie dostępne leki przeciwbólowe.

W piśmie z dnia 18 września 2013r pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu towarzystwu żądanie przyznania i wypłaty kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Początkowo pozwane towarzystwo wypłaciło powodowi zadośćuczynienie w kwocie 14.400 zł, a następnie decyzją z dnia 11 grudnia 2013r dokonało dopłaty kwoty 1.600 zł. Łączna przyznana z tego tytułu kwota wyniosła 16.000 zł. Pozwane towarzystwo odmówiło przyznania i wypłaty powodowi jakiegokolwiek kwoty z tytułu zwrotu kosztów opieki.

Żądanie z tytułu renty zgłoszone zostało przez powoda po raz pierwszy niniejszym pozwem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: pismo stanowiące zgłoszenie roszczeń z dnia 18 września 2013r (k. 14-16), decyzji o wypłacie kwoty 1.600 zł z dnia 11 grudnia 2013r (k. 17), zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków (k. 18), decyzji o przyznaniu renty z dnia 2 stycznia 2014r (k. 19-20), orzeczeń lekarza orzecznika (k. 21-23), dokumentacji medycznej (k. 28-92), zeznań świadków M. S. (2) i A. Z. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 6 czerwca 2014r, pismo dotyczących wartości usług opiekuńczych (k. 139-142), pisemnej opinii biegłego Z. K. (k. 158-166), opinii biegłego M. R. (k. 189-194), dokumentów zgromadzonych w postępowaniu szkodowym (k. 224a), opinii biegłej A. S. (k. 228-229), zeznań powoda Z. S. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 22 marca 2016r, informacji ZUS z dnia 21 kwietnia 2016r (k. 256), wyroku SR w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 7 listopada 2012r w sprawie II K 601/12 (k. 65 – w aktach II K 601/12).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odpowiedzialność ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku spowodowane ruchem pojazdu wynika z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stanowi on, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy co do zasady nie były przedmiotem sporu. Pozwany nie kwestionował okoliczności samego wypadku, obrażeń doznanych przez powoda, a także związanych z nimi jego doznań. Nie kwestionował również, że łączyła go ze sprawcą wypadku umowa ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów. Przyjął również odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 4 czerwca 2012 roku co do zasady, czemu dał wyraz już w treści odpowiedzi na pozew, wskazując, że spór pomiędzy stronami ogranicza się wyłącznie do wysokości zadośćuczynienia i zasadności pozostałych, zgłoszonych obok zadośćuczynienia roszczeń. Przyznanie odpowiedzialności (...) S.A. z siedzibą w Ł. stanowiła również wypłata powodowi kwoty 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Okoliczności dotyczące odpowiedzialności pozwanego co do zasady nie wymagały zatem badania w niniejszej sprawie, jako bezsporne.

Spór pomiędzy stronami w niniejszym postępowaniu ograniczył się wyłącznie do wysokości należnego powodowi Z. S. zadośćuczynienia oraz zasadności pozostałych roszczeń. Zdaniem pełnomocnika pozwanego, kwota 16.000 zł wypłacona powodowi była adekwatną do poniesionej przez niego krzywdy. Powód żądał natomiast zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 65.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia wraz z odsetkami. Zadaniem Sądu w niniejszym postępowaniu było zatem ustalenie rozmiaru szkody doznanej przez powoda w wyniku wypadku z dnia 4 czerwca 2012 roku oraz ewentualnej wysokości uzupełniającej części należnego powodowi Z. S. zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie stanowi instytucję mającą na celu zrekompensowanie poniesionej niemajątkowej szkody na osobie, tzw. krzywdę. Krzywdę stanowią z kolei wszelkie cierpienie psychiczne i fizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone. Zadośćuczynienie pieniężne służy zatem złagodzeniu cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy nie zawierają co prawda kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednak w istotnej mierze kryteria te zostały wypracowane przez judykaturę. Jak wskazał Sad Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1962 w sprawie IV CR 902/61, (OSNCP 1963 nr 5, poz.107), zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku w sprawie II CKN 756/97 (nie publ.) treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwała – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 kc) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku w sprawie II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626).

Z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika niewątpliwie, że powód Z. S. poniósł istotną szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku poważnym naruszeniem czynności narządów ciała w postaci: złamania trzonów obu kości podudzia prawego, uszkodzenia nerki prawej z krwawieniem podtorebkowym, krwiaka zaotrzewnowego pod prawą kopułą przepony, krwawienia do przestrzeni zaotrzewnowej w okolicy nerki prawej, obszaru słuczenia u podstawy płuca prawego, otarcia skóry twarzy i otarcia skóry dłoni prawej. Zgodnie z dyspozycją art. 445 par. 1 k.c., sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 16.000 zł. Powód domagał się zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 65.000 zł, wskazując, że dotychczas wypłacona kwota nie odzwierciedla charakteru i zakresu doznanych przez niego obrażeń, długotrwałego cierpienia oraz trwającego do chwili obecnej poczucia krzywdy.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powoda wskazuje przede wszystkim zakres doznanych przez niego obrażeń. Uraz kończyny dolnej w postaci wieloodłamowego złamania obu kości prawego podudzia spowodował u powoda silne dolegliwości bólowe oraz istotne trudności w codziennym funkcjonowaniu ze względu na problemy z poruszaniem. Powód przez kilka tygodni był hospitalizowany, kilkakrotnie przebywał w szpitalach celem odbycia zabiegów operacyjnych i rehabilitacyjnych. Bez wątplenia wiązało się to z istotnymi niedogodnościami. O skali obrażeń świadczy również fakt, że proces zrastania kończyny trwał bardzo długo. Powód Z. S. poddany został aż trzem zabiegom operacyjnym, a w dalszej perspektywie czeka go kolejna operacja, której celem będzie usunięcie zespolenia. Do dziś odczuwa dolegliwości bólowe, tak ze strony dolnej kończyny prawej, ale również okolic płuc i jamy brzusznej.

Twierdzenia powoda, jeśli chodzi o zgłaszane przez niego dolegliwości, zostały poparte również obiektywnymi dowodami w postaci dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji medycznej dr hab. med. Z. K. oraz chirurgii M. R.. Biegli potwierdzili zarówno rodzaj i zakres obrażeń, jakich doznał powód w wyniku wypadku, jak również zweryfikowali dolegliwości i zakres cierpień z nimi związanych. Opinie te nie budzą zastrzeżeń. Są jasne, rzeczowe i zawierają stosowne uzasadnienie. Wnioski z nich płynące

są racjonalne i odpowiadają życiowemu doświadczeniu. Należy podkreślić, że zostały sporządzone przez osoby dysponujące wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należało zatem obdarzyć je wiarygodnością i podzielić w całości.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały również następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia Z. S.. Należy pamiętać, że bezpośrednio przed wypadkiem powód był osobą w pełni sprawną, aktywną zawodowo. Co prawda, w czerwcu 2014r powód powrócił do pracy zawodowej, ale – jak wynika z opinii biegłego Z. K. – powód doznaje ograniczeń ruchomości ze strony stawu skokowego i kolanowego. Z pewnością zatem obrażenia odniesione w wypadku nie pozwalają powodowi funkcjonować w taki sposób, jak miało to miejsce przed wypadkiem. Długotrwałe obciążenie prawej kończyny skutkuje u powoda dolegliwościami bólowymi. Obliczony stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002 r., Nr 234, poz. 1974 ze zm.) trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi **24%**. Oczywiście nie było podstaw do zsumowania procentowego uszczerbku wskazanego przez obu biegłych, ponieważ biegły Z. K. oszacował ten uszczerbek również z punktu widzenia chirurgicznego, co uzyskało potwierdzenie w opinii biegłego M. R..

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda krzywda jest znaczna, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, kwotą zadośćuczynienia uwzględniającą zarówno okres cierpień powoda, ich nasilenie, wiek, jak też w szczególności skutki urazów, jest łączna kwota 60.000 zł. Uwzględniając zatem dotychczas wypłaconą przez pozwanego kwotę 16.000 zł, Sąd zasądził na rzecz Z. S. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **44.000** zł. W pozostałym zakresie roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Sąd uznał także za częściowo uzasadnione roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów opieki w wysokości do kwoty 10.766 zł (ostatecznie dochodzona była przez powoda z tego tytułu kwota 10.962 zł). Co do zasady roszczenie w tym zakresie zostało wykazane dowodami w postaci: zeznań powoda, zeznań świadków M. S. (2) i A. Z., opinii biegłego Z. K. i informacji o odpłatności za usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne. Pełnomocnik powoda przedstawił stosowne wyliczenia wartości kosztów opieki, które zostało oparte na opinii biegłego Z. K.. Najprawdopodobniej omyłkowo pełnomocnik powoda nie uwzględnił faktu, że w okresie od 5 do 11 lutego 2013r powód również przebywał w szpitalu, gdzie miał zapewnioną pomoc i opiekę. Daje to 7 dni mniej, w stosunku do wyliczeń pełnomocnika powoda. Dni te wypadały w okresie, kiedy – zdaniem biegłego – rozmiar opieki nad powodem wynosił 4 godziny na dobę. Daje to zatem łącznie 28 godzin, które przemnożone przez 7 zł – da 196 zł. O taką też kwotę Sąd pomniejszył dochodzoną przez powoda kwotę i w tym zakresie powództwo oddalił. Biegły stwierdził, że – „od daty wypadku do 3 miesięcy powód wymagał pomocy osób trzecich przez 6 godzin dziennie; po tym okresie do marca 2013r wymagał pomocy w wymiarze do 4 godzin dziennie; a po tym okresie do października 2013r były to 2 godziny dziennie; od października 2013r powód nie wymagał już pomocy ze strony osób trzecich w wykonywaniu czynności dnia codziennego” (k. 166). W tym zakresie Sąd w całości dał wiarę i podzielił twierdzenia biegłego Z. K.. Wyliczenie odszkodowania przedstawia się następująco:

- w okresie pierwszych trzech miesięcy po wypadku (od 4 czerwca do 4 września 2012r) powód wymagał pomocy przez 6 godzin dziennie; było to 93 dni, ale pomniejszone o 18 dni, ponieważ w okresie od 4 do 21 czerwca 2012r powód przebywał w placówkach medycznych; $93 - 18 = 75$ dni; $75 \text{ dni} \times 6 \text{ godzin} \times 7 \text{ zł za godzinę} = \underline{3.150 \text{ zł}}$,

- w okresie od dnia 5 września 2012r do marca 2013r powód wymagał pomocy przez 4 godziny na dobę, ale w tym okresie przez 12 dni przebywał w placówkach medycznych, było to 177 dni, ale pomniejszone o 12 dni szpitala; $177 - 12 = 165$ dni; $165 \text{ dni} \times 4 \text{ godziny} \times 7 \text{ zł za godzinę} = 4.620 \text{ zł}$,

- w okresie od 1 marca do 30 września 2013r powód wymagał pomocy przez 2 godziny dziennie; było to zatem 214 dni; $214 \text{ dni} \times 2 \text{ godziny} \times 7 \text{ zł za godzinę} = 2.996 \text{ zł}$.

Roszczenie o zasądzenie kwoty z tytułu kosztów opieki znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 444 par. 1 k.c. Nie mogła też budzić wątpliwości wysokość zastosowanej przez powoda stawki godzinowej z tytułu opieki (7 zł za godzinę). Jak wynika z informacji placówek zajmujących się finansowaniem usług opiekuńczych, koszt jednej godziny opieki i udzielanej pomocy w 2014r nie był niższy niż 11 zł. Sądowi z urzędu wiadomo, wynika to z cenników oraz informacji znajdujących się w podobnego rodzaju sprawach, że w 2012 i 2013r koszty tych usług na pewno nie były niższe niż 7 złotych za godzinę. Koszty te, ze względu na obrażenia powoda i jego sposób funkcjonowania po wypadku należy uznać za celowe i konieczne. Zatem łączna należna powodowi kwota z tytułu kosztów opieki nad nim wynosiła 10.766 zł ($3.150 \text{ zł} + 4.620 \text{ zł} + 2.996 \text{ zł}$). Dotychczas w żadnej części roszczenie powoda w tym zakresie nie było zaspokojone. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów opieki kwotę **10.766 zł**, a ponad tę kwotę jako nieudowodnione powództwo podlegało oddaleniu. Na koniec tej części rozważań należy stwierdzić, iż nie ma przy tym znaczenia, że opiekę sprawowały osoby bliskie dla powoda. Jak wskazywał bowiem wielokrotnie Sąd Najwyższy, zwrot kosztów opieki należy się również w sytuacji, kiedy opiekę nad pokrzywdzonym sprawowały osoby bliskie.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty.

Z opinii biegłej specjalisty medycyny pracy A. S. wynikało, że powód jest obecnie osoba zdolna do pracy w charakterze pracownika fizycznego.

W piśmie procesowym z dnia 24 września 2015r pełnomocnik powoda ostatecznie skonkretyzował roszczenie w zakresie renty wyrównawczej i wniósł o zasądzenie od pozwanego jedynie renty skapitalizowanej za okres od 29 listopada 2013r do dnia 30 kwietnia 2014r w kwocie 1.262,50 zł. Na rozprawie w dniu 22 marca 2016r powództwo w zakresie przyznania stałej comiesięcznej renty zostało cofnięte wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Wykazane zostało w sprawie, że przed wypadkiem powód zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w M. jako pracownik fizyczny (bitumiarz) i jego średnie miesięczne wynagrodzenie za pracę netto wynosiło 1.730 zł. Początkowo po wypadku powód pobierał zasiłek chorobowy, a następnie zasiłek rehabilitacyjny. Powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w wymiarze 1 etatu. Z informacji ZUS z dnia 21 kwietnia 2016r wynika, że w okresie od 29 listopada 2013r do dnia 31 stycznia 2014r powód otrzymał świadczenie rentowe w łącznej kwocie 2.983,60 zł, za luty 2014r otrzymał kwotę 1.467,90 zł, a od pierwszego marca 2014r po 1.490,53 zł miesięcznie. Powód pobierał rentę do końca maja 2014r, ale powództwo zostało ograniczone do dnia 30 kwietnia 2014r. Oznacza to, że w okresie od dnia 29 listopada 2013r do dnia 30 kwietnia 2014r powód Z. S. otrzymał z tytułu renty łączną kwotę 7.432,56 zł. Odejmując tę kwotę od wynagrodzenia za pracę, które powód otrzymywałby, gdyby nie uległ wypadkowi ($5 \times 1.730 = 8.640 \text{ zł}$), otrzymujemy wartość 1.217,44 zł ($8.650 \text{ zł} - 7.432,56 \text{ zł}$). Powód ostatecznie dochodził w sprawie wyższej kwoty 1.262,50 zł (k. 219), a zatem jego roszczenia w tym zakresie zostało uwzględnione do kwoty **1.217,44 zł**.

Żądanie zasądzenia kosztów dojazdów na leczenie powoda również znajduje swoje oparcie w art. 444 par. 1 k.c. Powód dla ich udokumentowania złożył spis kosztów przejazdów z wymienieniem ilości przejazdów oraz ilości przejechanych kilometrów. Zostały one zawarte w treści uzasadnienia pozwu. Niewątpliwie leczenie powoda, z racji oddalenia jego miejsca zamieszkania od placówek służby zdrowia mogących wykonać określone zabiegi i badania, wymagała poniesienia kosztów dojazdu. Z akt sprawy ponad wszelką wątpliwość wynika, że powód zamieszkuje w miejscowości

S., a leczony był w O., O. i O.. Nie sposób odmówić powodowi możliwości dojazdu na leczenie własnym środkiem transportu. Przepisy nie przewidują bowiem ograniczeń w tym zakresie. Niewątpliwie jednak koszty te muszą się mieścić w rozsądnych granicach. Z tej perspektywy przedstawione przez powoda wyliczenie nie budzi wątpliwości. Pozwany natomiast pomimo możliwości dowodowych w tym zakresie ograniczył się jedynie do ich zakwestionowania. Kwota kosztów dojazdów podlegała zatem przyznaniu w całości. Sąd zasądził z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę **1.580 zł**.

Odnośnie ustawowych odsetek od żądanych kwot, Sąd uznał, że zasadne jest roszczenie powoda, aby odsetki od kwoty uzupełniającego zadośćuczynienia przyznać od dnia 12 grudnia 2013r. Jak wynika z akt sprawy, powód zgłosił w tym zakresie roszczenie pozwanemu w piśmie z dnia 18 września 2013r. Należy podkreślić, że w tym czasie leczenie powoda zostało już zakończone i nie było żadnych przeszkód, aby w ustawowym 30-to dniowym terminie ustalić należną powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł. Z akt likwidacji szkody wynika, że pierwsza wypłata w kwocie 14.400 zł miała miejsce już w dniu 17 października 2013r, a dopłata kwoty 1.600 zł nastąpiła decyzją z dnia 11 grudnia 2013r. Okazuje się zatem, że w dniu 12 grudnia 2013r pozwane towarzystwo zdecydowanie pozostawało w opóźnieniu z zapłatą brakującej części zadośćuczynienia. Skoro powód wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych właśnie od dnia 12 grudnia 2013r, to roszczenie w tym zakresie należało uwzględnić w całości.

Jeżeli chodzi o wypłatę odszkodowania stanowiącego zwrot kosztów opieki nad powodem, to zgłaszając szkodę pozwanemu w piśmie z dnia 18 września 2013r, powód wniósł o przyznanie z tego tytułu kwoty 25.000 zł. Jak podniesiono powyżej, w dacie zgłoszenia roszczeń zakończony był już proces leczenia i pozwane towarzystwo miało wszelkie podstawy żeby już wówczas prawidłowo ocenić roszczenie w tym zakresie. Jest rzeczą oczywistą, że osoba z wieloodłamowym złamaniem kości podudzia, która została poddana trzem operacjom, która porusza się przy pomocy kul, nie jest w stanie wykonać wszystkich czynności w gospodarstwie domowym, czynności pielęgnacyjnych i w tym zakresie wymaga pomocy. Całkowicie niezasadne było zatem stanowisko pozwanego, który w ogóle odmówił wypłaty jakichkolwiek kwot z tego tytułu. Gdyby zatem pozwany podjął właściwe czynności i okazał dobrą wolę, to najpóźniej w dacie wydania ostatecznej decyzji w przedmiocie wypłaty zadośćuczynienia, tj. w dniu 11 grudnia 2013r, mógł zaspokoić zasadne roszczenie powoda. Skoro tego nie zrobił, to z dniem 12 grudnia 2013r niewątpliwie pozostawał już w zwłoce z wypłatą świadczenia w tym zakresie.

Roszczenie w przedmiocie zwrotu kosztów dojazdów w kwocie 1.580 zł zgłoszone zostało po raz pierwszy niniejszym pozwem, który został doręczony pozwanemu w dniu 14 kwietnia 2014r (k. 123 – potwierdzenie odbioru). Pozwany miał zatem ustawowy termin 30 dni na ewentualne zaspokojenie roszczenia w tym terminie. Przedmiotowe postępowanie wykazało, że żądanie powoda zostało udowodnione, a zatem po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia (doręczenia odpisu pozwu), pozwane towarzystwo popadło w opóźnienie z jego wypłatą. Stąd decyzja o zasądzeniu odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 15 maja 2014r do dnia zapłaty.

Jeżeli chodzi o skapitalizowaną rentę, to ostatecznie powód dochodził jej w kwocie 1.262,50 zł. W pozwie po raz pierwszy powód zgłosił pozwanemu roszczenie w tym zakresie, wnosząc początkowo o zasądzenie jej w kwocie 738,50 zł wraz z odsetkami po upływie 30 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Postępowanie w sprawie wykazało, że roszczenie w tym zakresie było zasadne, a to oznacza, że w ustawowym terminie 30 dni pozwany winien zlikwidować szkodę w zakresie skapitalizowanej renty wyrównawczej. Odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 14 kwietnia 2014r, a zatem od dnia 15 maja 2014r Sąd zasądził odsetki ustawowe na rzecz powoda od kwoty 738,50 zł. W piśmie z dnia 24 września 2015r powód rozszerzył powództwo do kwoty 1.262,50 zł i w konsekwencji powództwo zostało uwzględnione do kwoty 1.217,44 zł. Jak wynika z akt sprawy, pismo zostało nadane na adres pełnomocnika pozwanego w dniu 24 września 2015r. Sąd doliczył zatem zwyczajowe 7 dni na doręczenie pisma pełnomocnikowi pozwanego, a następnie kolejne 7 dni, w ciągu których istniała realna możliwość wypłaty dodatkowej kwoty z tytułu skapitalizowanej renty wyrównawczej. Po doliczeniu łącznie 14 dni, Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 478,94 zł od dnia 8 października 2015r do dnia zapłaty.

Pozew w zakresie zasądzenia miesięcznej renty w kwocie po 262 zł, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 marca 2014r, został cofnięty wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i dlatego też w tym zakresie Sąd postępowanie w sprawie umorzył.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 444 par. 1 i 2 kc oraz art. 445 par. 1 kc Sąd orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc uznając, że zaistniały podstawy do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 81.948,50 zł [65.000 + 10.962 + 1.580 + 1.262,50 + 3.144 (12 x 262)], a zasądzona została na rzecz powoda kwota 57.563,44 zł. Oznacza to, że powód wygrał sprawę w 70-ciu procentach, uległ zaś w 30-tu procentach. Łączny koszt opinii wyniósł w sprawie 2.244,96 zł i wynagrodzenia biegłych zostały w toku sprawy w całości opłacone z zaliczek uiszczonych przez powoda. Koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron wyniosły po 3.617 zł. Zatem łączne koszty poniesione przez powoda to kwota 9.635,96 zł (opłata od pozwu – 3.774 zł, zaliczka na biegłych – 2.244,96 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). Pozwany poniósł koszty w kwocie 3.617 zł, na które składało się minimalne wynagrodzenie pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. Powodowi należna jest zatem kwota 6.745,17 zł (9.635,96 zł x 70%), zaś pozwanemu kwota 1.085,10 zł (3.617 zł x 30%). Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził na rzecz powoda Z. S. od pozwanego kwotę 5.660,07 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Opłata od pozwu winna wynieść w sprawie 4.098 zł, z czego powód poniósł ją do kwoty 3.774 zł. Udział powoda w opłacie winien wynieść 1.229,40 zł, zaś pozwanego – 2.868,60 zł. Z uwagi na to, że w ramach zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu kwoty 5.660,07 zł – uwzględniona została kwota 2.641,80 zł z tytułu poniesionej przez powoda częściowej opłaty od pozwu, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 226,80 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu.